

Sygn. akt III AUa 757/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2013 r. w Szczecinie

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zmniejszenie świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 czerwca 2012 r. sygn. akt VII U 939/12

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 757/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 grudnia 2011 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zmniejszył wysokość pobieranej przez ubezpieczonego M. S. renty w związku z wezwaniem Syndyka Masy Upadłości o kwotę potrącenia 446,08 złotych. Po zmniejszeniu świadczenie ubezpieczonego do wypłaty wyniosło 325,97 złotych.

Powyzszą decyzję zaskarżył ubezpieczony, zarzucając jej niezgodność z Konstytucją RP oraz określając ją mianem „społecznie niedopuszczalną”. Dodał, że Syndyk Masy Upadłości nie poinformował Sądu Gospodarczego o zamiarze złożenia wniosku o zajęcie świadczenia oraz o fakcie takiego zajęcia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, podtrzymując argumentację, która legła u podstaw wydania zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. S. od dnia 1 czerwca 2008 roku ma przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, aktualnie na okres do 30 czerwca 2014 roku.

Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2004 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie ogłosił upadłość ubezpieczonego M. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), początkowo z możliwością zawarcia układu, następnie likwidacyjną i wyznaczył Syndyka Masy Upadłości w osobie A. S..

Pismem z dnia 5 sierpnia 2011 roku pełnomocnik procesowy Syndyka Masy Upadłości dłużnika M. S. skierował do organu rentowego wezwanie do zapłaty środków należących do masy upadłości z tytułu przysługującej upadłemu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W sprawozdaniu przedstawionym Sądowi Upadłościowemu przez Syndyka Masy Upadłości dłużnika M. S. - A. S., obejmującym okres od dnia 1 stycznia 2011 roku do 31 stycznia 2012 roku, zawarł on w punkcie 5 informację, że w okresie sprawozdawczym, działając w oparciu o przepis art. 62 ust. 1 pkt 2 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, uzyskał od ZUS kwotę 892,16 złotych tytułem nadwyżki świadczenia rentowego.

Sprawozdanie to zostało zatwierdzone postanowieniem Sędziego Komisarza z dnia 13 lutego 2012 roku. Zażalenie na to postanowienie zostało prawomocnie odrzucone.

Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 62, art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze, art. 833 § 4 k.p.c., art. 139 ust. 1, art. 140 ust. 1 i 4, art. 141 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że ubezpieczony nie zakwestionował zajęcia świadczenia rentowego co do zasady, a jedynie podniósł, że naruszono przepisy, nie powiadamiając go o zamiarze zajęcia oraz, że w odniesieniu do jego osoby, z uwagi na osobistą sytuację - zajęcie nie powinno być przeprowadzone. Sąd Okręgowy określił, że pismem z dnia 5 sierpnia 2011 roku pełnomocnik procesowy Syndyka Masy Upadłości dłużnika M. S. skierował do organu rentowego wezwanie do zapłaty środków należących do masy upadłości z tytułu przysługującej upadłemu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W ocenie Sądu organ rentowy, realizując wniosek Syndyka Masy Upadłości, prawidłowo zastosował przywołane przepisy, w niczym nie naruszając określonych w nich limitów zarówno w zakresie samego przedmiotu zajęcia, jak i jego wysokości. Sąd dodał, że skuteczne obalenie przedmiotowej decyzji wymagałoby od ubezpieczonego wykazania, że Syndyk Masy Upadłości nie posiada tytułu do wnioskowania o takie zajęcie albo, że przedmiotowe świadczenie wyłączone jest spod zajęcia albo wprost nie wchodzi do masy upadłości, albo, że organ rentowy dokonał zajęcia w zawyżonej wysokości.

Ubezpieczony nie przedstawił jednak żadnych argumentów na obalenie słuszności rozstrzygnięcia powziętego przez organ rentowy. W swoich wywodach posługuje się argumentacją, budowaną na subiektywnym poczuciu krzywdy i niesprawiedliwości. Jakkolwiek Sąd Okręgowy nie kwestionował trudnej sytuacji bytowej ubezpieczonego, zobligowany był do stosowania i kontroli dopuszczalnych limitów zajęcia. W tym sensie Sąd Ubezpieczeń Społecznych nie może powstrzymać legalnie toczących procesów zmierzających do wyegzekwowania zadłużenia - zaspokojenia wierzycieli masy upadłości w oparciu o kryteria słuszności i wrażliwości społecznej, czego domaga się ubezpieczony.

W ocenie Sądu I instancji tytuł prawny Syndyka Masy Upadłości — wywiedziony z postanowienia o ogłoszeniu upadłości i wyznaczeniu konkretnej osoby do zarządzania masą upadłości nie budzi wątpliwości. Z powołanych przez Sąd przepisów wynika, że świadczenie rentowe może być przedmiotem zajęcia, zaś określenie wysokości świadczenia wolnego od zajęcia, nie narusza przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, Syndyk Masy Upadłości poinformował Sąd Gospodarczy, prowadzący postępowanie upadłościowe o fakcie zajęcia świadczenia rentowego w sprawozdaniu z dnia 7 lutego 2012 roku. Bez znaczenia jest przy tym, że uczynił to następczo, tym bardziej, że żaden przepis prawa nie nakłada na syndyka obowiązku informowania sądu, czy dłużnika o zamiarze zajęcia świadczenia rentowego zmierzając do wyegzekwowania należności. Wskazane sprawozdanie stanowi integralną część akt sprawy upadłościowej, upadły jako uczestnik tego postępowania, miał do niej dostęp, przeto nie może się on powoływać na okoliczność, że nie został o tym fakcie poinformowany.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył ubezpieczony, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego, które miało wpływ na treść wyroku.

Ubezpieczony zarzucił, że podczas rozprawy głównej nie wyjaśniono, na jakiej podstawie prawnej pozbawia się go środków do życia oraz wniosku syndyka w kontekście z art. 5 k.c. Zdaniem ubezpieczonego kwota 325 złotych nie gwarantuje konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy. Ubezpieczony zarzucił, że kwota 325 złotych skazuje obywatela na śmierć głodową, a jego rodzinę dyskryminuje z życia społecznego i obywatelskiego, co jest niedopuszczalne w związku z Konstytucją RP.

Ponadto skarżący podniósł, że syndyk nie mógł złożyć do ZUS wniosku o zajęcie świadczenia rentowego, gdyż nie posiada do tego tytułu prawnego oraz, że działanie syndyka było nieprawidłowe, gdyż zwrócił się o zajęcie w lipcu 2011 roku, a dopiero w lutym 2012 roku poinformował o zajęciu sąd gospodarczy.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie.

Apelacja ubezpieczonego w istocie sprowadza się do powielenia zarzutów do kontrolowanej decyzji zawartych w odwołaniu, do których wyczerpująco odniósł się Sąd Okręgowy, stąd nie zachodzi potrzeba ich powtarzania.

Rozpoznawana sprawa dotyczy zajęcia i potrąceń ze świadczenia rentowego, dokonywanych w oparciu o przepis art. 139 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), bowiem ubezpieczony odwołał się od decyzji organu rentowego z dnia 12 grudnia 2011 roku, zmniejszającej kwoty wypłacanej renty o potrącenia w kwocie po 446,08 złotych.

Ubezpieczony kwestionował wysokość renty, ustaloną przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji po dokonanych potrąceniach, od których to potrąceń uzależniona jest comiesięczna wysokość renty, podnosząc, że kwota 325 złotych nie gwarantuje konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy.

Obowiązujące przepisy prawa dopuszczają możliwość potrącania ze świadczeń emerytalno-rentowych na mocy tytułów wykonawczych. Zasady potrąceń ze świadczeń emerytalnych reguluje ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 354 ze zm.).

W świetle przepisu art. 139 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie - po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych - podlegają potrąceniu, z uwzględnieniem art. 141, m.in. sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne (pkt 5).

Granice potrąceń określa m. in. przepis art. 141 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym emerytura i renta są wolne od egzekucji i potrąceń, z zastrzeżeniem ust. 2, w części odpowiadającej 50 % kwoty najniższej emerytury lub renty - zależnie od rodzaju pobieranego przez emeryta (rencistę) świadczenia - przy potrącaniu należności, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5, wraz z kosztami i opłatami egzekucyjnymi.

W sprawie bezspornym jest, że upadłość ubezpieczonego została ogłoszona postanowieniem dnia 30 sierpnia 2004 roku początkowo z możliwością zawarcia układu, następnie likwidacyjną oraz, że M. S. od dnia 1 czerwca 2008 roku przyznane ma prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Poza sporem pozostawało również, że syndyk masy upadłości dłużnika M. S. skierował do organu rentowego wezwanie do zapłaty środków należących do masy upadłości z tytułu przysługującej upadłemu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W odniesieniu do zarzutu apelującego, że syndyk nie mógł złożyć do ZUS wniosku o zajęcie świadczenia rentowego, gdyż nie posiadał do tego tytułu prawnego, wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 61 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 1112 j.t. z 2012 r.) z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego.

Z kolei w myśl art. 62 powyższej ustawy w skład masy upadłości wchodzi majątek należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyty przez upadłego w toku postępowania upadłościowego, z zastrzeżeniem art. 63-67.

Powołane przepisy ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze mają zastosowanie zarówno do upadłości likwidacyjnej (o której mowa w art. 15 ustawy), jak i upadłości z możliwością zawarcia układu (o której mowa w art. 14 ust. 1 ustawy). W przypadku ogłoszenia upadłości likwidacyjnej mieniem wchodzącym w skład masy upadłości zarządza i rozporządza wyłącznie syndyk masy upadłości (art. 173 w związku z art. 75 ust. 1 ustawy).

Wbrew zarzutom apelującego Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że zgodnie z przepisami ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze masa upadłości dłużnika M. S. obejmuje składniki należące do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyte przez upadłego w toku postępowania upadłościowego (art. 61 i 62 p.u.n.), a w związku z tym w skład masy upadłości wchodzi również świadczenie rentowe uzyskiwane przez M. S. z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Podkreślić należy, że ubezpieczony nie zarzucił zaskarżonej decyzji i wyrokowi niezgodności z przepisami ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, czy też z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczącymi egzekucji ze świadczeń emerytalno – rentowych, tj. art. 139-141.

W odniesieniu do zarzutu apelującego, że działanie syndyka było nieprawidłowe, gdyż zwrócił się o zajęcie w lipcu 2011 roku, a dopiero w lutym 2012 roku poinformował o zajęciu sąd gospodarczy, wskazać należy, że zajęcie stanowi pierwszą czynność egzekucyjną i polega z jednej strony na zawiadomieniu dłużnika, że do wysokości egzekwowanej należności i aż do pełnego pokrycia długu nie wolno mu odbierać świadczenia poza częścią wolną od zajęcia ani nim rozporządzać, z drugiej zaś na wezwaniu dłużnika zajętej wierzytelności, tj. organu spełniającego świadczenie emerytalno-rentowe, do przekazywania zajętego świadczenia oraz złożenia określonych oświadczeń odnoszących się do przedmiotu zajęcia (art. 881 k.p.c., por. także art. 896 k.p.c.).

W myśl art. 142 w zakresie nieuregulowanym w art. 139-141 do egzekucji ze świadczeń pieniężnych stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego albo przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

W świetle powołanych przepisów syndyk masy upadłości nie był zobowiązany do zawiadomienia ubezpieczonego o zamiarze zajęcia świadczenia rentowego.

Wbrew twierdzeniom apelującego, syndyk nie miał również obowiązku poinformowania Sądu Upadłościowego o zamiarze zajęcia świadczenia rentowego. Zawarcie przez syndyka informacji, o uzyskaniu od ZUS kwoty 892,16 złotych tytułem nadwyżki świadczenia rentowego w sprawozdaniu przedstawionym Sądowi Upadłościowemu z dnia 7 lutego 2012 roku było zatem prawidłowe.

Jeśli chodzi o zarzuty ubezpieczonego, dotyczące wysokości renty po dokonaniu potrąceń, nie pozwalającej, zdaniem skarżącego, na przeżycie i naruszającej konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy, wskazać należy, że kwestia dotycząca sytuacji materialnej i bytowej ubezpieczonego nie podlegała ocenie Sądu, gdyż pozostawała poza zakresem kognicji w niniejszym postępowaniu, toczącym się na skutek odwołania ubezpieczonego od decyzji obniżającej wysokość renty w związku z potrąceniami dokonywanymi przez organ rentowy.

W niniejszej sprawie badaniu podlegała jedynie kwestia prawidłowości zaskarżonej decyzji z przepisami prawa dotyczącymi egzekucji ze świadczeń emerytalno – rentowych, takich zaś zarzutów ubezpieczony nie podnosił.

Sąd Apelacyjny dokonał oceny zaskarżonej decyzji w świetle przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dotyczących egzekucji ze świadczeń emerytalno – rentowych, a także przepisów kodeksu postępowania cywilnego i uznał ją za prawidłową.

Wbrew argumentacji apelującego, brak jest podstaw do korekty zaskarżonej decyzji i wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez zmniejszenie kwoty dokonywanych potrąceń z renty, bądź też wyłączenie potrąceń ze świadczenia rentowego ubezpieczonego, gdyż potrącenia te są dokonywane w granicach określonych przepisami Prawa upadłościowego i naprawczego, kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy o emeryturach i rentach.

Wysokość potrąceń jest prawidłowa, bo ustalona na podstawie art. 141 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W odniesieniu do zarzutu ubezpieczonego dotyczącego pominięcia art. 5 k.c. wskazać należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się zasad współzycia społecznego, na które powołuje się skarżący. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących, co oznacza, iż w sytuacjach w nich określonych muszą być one stosowane przez organ rentowy (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1997 r., II UKN 372/97, OSNP 1998/19/582).

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny, zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c., oddalił apelację ubezpieczonego, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jej uwzględnienia.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak